

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie z zażalenia **B. M.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 5 lipca 2023 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w B. z dnia 17 maja 2023 r. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W dniu 14 lutego 2022 r. pełnomocnik B.M. złożył w Prokuraturze Rejonowej w B. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia na jego szkodę czynu zabronionego, „przynajmniej wykroczenia stypizowanego w art. 107 k.w.”, poprzez „wyłączenie przez R. i D.S. w dniu 5 lutego 2022 r. dopływu energii elektrycznej do nieruchomości pozostającej we władaniu B.M., stanowiącej działkę o nr [...], objętej księgą wieczystą SR w B. nr [...] oraz innego rodzaju złośliwe niepokojenie, a w przypadku R. S. również zagrożenie B. M. spowodowaniem postępowania karnego”.

Postanowieniem I Komisariatu Policji w B. z dnia 13 kwietnia 2022 r., zatwierdzonym przez asesora Prokuratury Rejonowej w B., na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., odmówiono wszczęcia dochodzenia w powyższej sprawie wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Pełnomocnik pokrzywdzonego, po przywróceniu terminu do wniesienia środka odwoławczego, wniósł zażalenie na powyższe postanowienie, zaskarżając je w całości i zarzucając:

- błędne przyjęcie na podstawie zeznań pokrzywdzonego i przedłożonych dokumentów, że nie zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa;
- naruszenie art. 297 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności i nieprzeprowadzenie w tym celu wszystkich dostępnych czynności.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Zażalenie to zostało skierowane według właściwości do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.

W dniu 17 maja 2023 r. Sąd ten zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na fakt, że pokrzywdzony B. M. jest bratem sędzi Sądu Okręgowego w B., która przez wiele lat i do niedawna orzekała w Sądzie Rejonowym w B. i z niektórymi sędziami tego Sądu łączy ją służbowe i koleżeńskie relacje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Ponieważ przekazanie sprawy w tym trybie jest odstępstwem od zasady właściwości miejscowej, należy jego przesłanki wyklądać restryktywnie. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny, przez sąd miejscowo właściwy, a obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sądzie występującym z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k.

Zdaniem Sądu Rejonowego w B. okolicznością przemawiającą za przekazaniem niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu jest istnienie więzi pokrewieństwa między pokrzywdzonym a jedną z sędziów Sądu Okręgowego w B., która wcześniej orzekała we właściwym miejscowo Sądzie i jest tam znana. Relacja rodzinna, łącząca zawiadamiającego o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z jedną z sędziów sądu wyższej instancji nie stoi jednak na przeszkodzie obiektywnemu, niezakłóconemu rozpoznaniu sprawy przez sąd właściwy

miejscowo. Trudno wręcz zrozumieć, dlaczego Sąd Rejonowy w B. uznał przedmiotową okoliczność za wywierającą negatywny wpływ na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sprawa nie dotyczy żadnego z sędziów właściwego miejscowo Sądu osobiście, a fakt, że część z nich zna siostrę osoby składającej zażalenie, nie wydaje się w społecznym odbiorze wpływać na postrzeganie Sądu Rejonowego w B. jako nieobiektywnego w niniejszej sprawie. Przyjęcie innego poglądu w tej kwestii prowadziłoby do absurdu i paraliżu wymiaru sprawiedliwości z uwagi na wszechobecne i nieuniknione istnienie więzi towarzyskich i pokrewieństwa, między sędziami, stronami, ich pełnomocnikami i świadkami. Jeżeli natomiast faktycznie istnieje taka konieczność, że dany sędzia, wyznaczony do rozpoznania sprawy, powinien wyłączyć się od jej rozpoznania w związku z relacjami łączącymi go bezpośrednio lub pośrednio ze stroną postępowania, nie ma przeszkód, by dążył do wszczęcia procedury przewidzianej w art. 41 § 1 k.p.k.

Nie dostrzegając podstaw do przekazania niniejszej sprawy innemu sądowi, uznawszy, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie przemawia za skorzystaniem z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[as]

[A.K-G]